

mgr Beata Królicka

Rola emocji w konstruowaniu tożsamości zbiorowej

Analiza polskiej debaty publicznej o polityce zagranicznej wobec Stanów Zjednoczonych i Unii Europejskiej w latach 2015–2020

Streszczenie rozprawy doktorskiej

Celem rozprawy jest odpowiedź na pytanie, w jaki sposób polskie elity symboliczne konstruują tożsamość zbiorową Polaków. Podstawę teoretyczną pracy stanowią: teoria postkolonialna, koncepcje przemocy symbolicznej i elit symbolicznych oraz teorie socjologii emocji. Centralnym pojęciem rozprawy jest tzw. tożsamość postkolonialna, czyli zinternalizowany wizerunek narzucony kolonizowanemu przez kolonizatora wskutek przemocy symbolicznej.

Według polskiej odmiany studiów postkolonialnych Polska, w związku z doświadczeniem długotrwałej utraty niepodległości i suwerenności, może być traktowana jako ofiara podbojów kolonialnych. Koncepcja hegemonia zastępczego Ewy Thompson zakłada natomiast, że kraje zachodnie pełnią wobec Polski funkcję tzw. hegemonia zastępczego.

Po przejęciu władzy w 2015 roku przez Prawo i Sprawiedliwość polska scena polityczna stała się miejscem nasilonej walki politycznej pomiędzy obozem rządzącym a opozycją. W polityce zagranicznej nastąpiło zbliżenie do Stanów Zjednoczonych. Rozpoczął się także długotrwały kryzys na linii Polska – Unia Europejska, wzmacniany przenoszeniem wewnętrznego konfliktu politycznego na forum instytucji unijnych. W dyskursie o polityce zagranicznej mogła zatem ujawnić się tożsamość postkolonialna w relacjach do hegemonia zastępczego, czyli USA i UE.

W pracy stawiam następujące pytania badawcze: (1) W jaki sposób polskie elity symboliczne w dyskursie o polityce zagranicznej konstruują tożsamość zbiorową (narodową)? (2) Czy tożsamość tę można uznać za postkolonialną lub peryferyjną? (3) Jakie emocje wyrażają i do jakich emocji odwołują się polskie elity symboliczne w dyskursie o polityce zagranicznej? (4) Jakie różnice występują w obrazie Polaków konstruowanym przez elity symboliczne w zależności od przynależności partyjnej lub sympatii politycznych uczestników audycji publicystycznych?

Na materiał badawczy składają się nagrania 312 audycji publicystycznych z lat 2015–2020, emitowanych w najważniejszych stacjach telewizyjnych i radiowych, których tematyka dotyczy polityki zagranicznej Polski w stosunkach ze Stanami Zjednoczonym i Unią Europejską. Długość nagrań wynosi 62 godziny i 40 minut. Jako metodę badawczą zastosowałam analizę dyskursu w perspektywie postkolonialnej.

Analiza dyskursu elit symbolicznych o polityce zagranicznej, uwzględniająca identyfikację wymiaru emocjonalnego wypowiedzi, wykazała, iż posiada on cechy dyskursu postkolonialnego, konstruuje zarazem tożsamość postkolonialną w relacji do USA i UE. Jako aksjomat przyjmowane jest w nim założenie o wyższości cywilizacyjnej Zachodu jako źródła norm, wartości i standardów. W dyskursie ujawniają się pary opozycyjne charakterystyczne dla centrum i peryferii, takie jak: „nowoczesność vs zacofanie”, „racjonalność vs emocjonalność” czy też „dorosłość vs dzieciństwo”. Najważniejszą cechą analizowanego dyskursu wydają się jednak, występujące powszechnie i ujawniane na wielu poziomach, relacje dominacji i podporządkowania. Obejmują one takie stany i czynności, jak: podległa (podrzędna) pozycja Polski, stosowanie podwójnych standardów, różne formy kontroli i dyscyplinowania, upokarzanie, wykorzystywanie, lekceważenie, ingerencje, zastraszanie i in.

W analizowanym materiale zidentyfikowałam także liczne odwołania do okresów braku niepodległości i suwerenności Polski: czasów rozbiorów, drugiej wojny światowej i lat 1944–1989. Wydzwięk emocjonalny wypowiedzi wskazuje na przechowany w pamięci zbiorowej obraz upadku Pierwszej Rzeczypospolitej i zinternalizowaną winę za utratę niepodległości w końcu XVIII w. Z kolei druga wojna światowa u wszystkich uczestników dyskursu przywołuje pamięć o Polsce jako ofierze, stąd wszelkie próby podważania tego statusu budzą oburzenie moralne. Czasy PRL kojarzone są natomiast z okresem rządów autorytarnych, stanowiąc dla opozycji centrowo-liberalnej i jej sympatyków punkt odniesienia dla krytyki rządów PiS. W dyskursie koalicji rządzącej i jej zwolenników ujawnia się natomiast rola Polski jako przedmurza chrześcijaństwa oraz misja odbudowy cywilizacji zachodniej.

Podział polskiej sceny politycznej przebiega równoległe do orientacji w stosunku do USA i UE, a relacje z oboma podmiotami stanowią stały element walki politycznej pomiędzy koalicją rządzącą a opozycją. W dyskursie bywa kwestionowana polska suwerenność w relacjach ze Stanami Zjednoczonymi i Unią Europejską. W pierwszym przypadku m.in. z powodu lekceważącego traktowania Polski przez administrację amerykańską, natomiast w drugim – przede wszystkim w związku z ingerencją instytucji unijnych w reformy polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Wskazane wyżej relacje dominacji i podporządkowania oraz podległa pozycja Polski znajdują potwierdzenie w ujawnianych i identyfikowanych w dyskursie emocjach. Przedstawiciele koalicji rządzącej i jej zwolennicy odczuwają dumę z powodu bliskich relacji z USA, resentyment w stosunku do UE za działania dyscyplinujące, a złość i pogardę wobec opozycji centrowo-liberalnej za „donoszenie” na Polskę do instytucji unijnych. Z kolei opozycja centrowo-liberalna i jej sympatycy ujawniają wstyd wobec Zachodu z powodu łamania zasad demokracji przez Polskę, a złość i oburzenie wobec koalicji rządzącej za obniżanie statusu. Elitom o orientacji centrowo-liberalnej towarzyszy ponadto strach przed marginalizacją Polski w UE i „powrotem na Wschód”. Dyskurs wskazujący na niezależność wobec obu podmiotów zagranicznych można rozpoznać w wypowiedziach niektórych: byłych polityków, ekspertów i przedstawicieli opozycji o orientacji narodowej.